



Staniszkiś: Z państwa i jego instytucji utworzono narzędzie kolonizacji społeczeństwa



Dodane przez: Redakcja Fronda.pl | Kategoria: Polityka



Zamiast komunistów mamy teraz fenomen państwa sieciowego z obszarami wyłączanej władzy, w którym w znacznym stopniu wyeliminowano hierarchiczną czy administracyjną kontrolę, nie tworząc w zamian efektywnych mechanizmów samoregulacji. Klasa polityczna, która też ma sieciową strukturę, wykorzystuje to dla własnych interesów - mówi prof. Jadwiga Staniszkis w wywiadzie dla "Tygodnika Solidarność".

Prof. Staniszkis tłumaczy, że to właśnie klasa polityczna z państwa i jego instytucji uczyniła skuteczne narzędzie wewnętrznej kolonizacji kraju i społeczeństwa.

Jej zdaniem, wspomniana kolonizacja polega na przerzucaniu kosztów kryzysu bezpośrednio na ludzi, co przejawia się w stałym obniżaniu standardów, rosnącej liczbie opłat, a także "cichym i jawnym podnoszeniu podatków". - (...) Premier mówił w sejmie, że jego władza jest ograniczana przez prawo. To nieprawda, Tusk rządzi w sposób arbitralny, unikając tworzenia procedur w sprawach tak ważnych, jak relacje z Unią Europejską, czy dokonując wyboru ścieżki smoleńskiego śledztwa bez jakichkolwiek proceduralnych zasad. Podobną dezygnację wobec obowiązującego prawa widać na samym dole, w działaniach sądów, prokuratur, kuratorów w sprawie Amber Gold - mówi prof. Staniszkis.

Pani profesor przyznaje jednak, że podchodzi ze sceptycyzmem do rodzących się oddolnie ruchów społecznych, ponieważ nie wierzy w skuteczność "kryteriów ulicznych". - Jeśli dojdzie do tych zapowiadanych na koniec września demonstracji, to z pewnością trzeba się liczyć z prowokacjami, które ludzi zmęczonych teraźniejszością i zgnębionych brakiem perspektyw na przyszłość mogą tylko odstraszyć. (...) O tym, że jest bardzo źle, że najwyższy czas bić na alarm, wie naprawdę wielu ludzi, także tych z Platformy. Oni mają świadomość, że bez podjęcia systemowych działań wspartych racjonalną wizją rozwoju, Polskę czeka wkrótce mocne tąpnięcie. Są tym przerażeni, ale mówią: I dokąd z tym pójdziemy, do Tuska? - puentuje prof. Staniszkis.

Pani profesor Staniszkis jak zwykle wyraża się syntetycznie i rzeczowo - "krótko i na temat". Tyle, że z lektury wywiadu płyną niezbyt optymistyczne wnioski: coraz więcej ludzi zdaje sobie sprawę, że jest źle, ale nie są w stanie dokonać zmian. Społeczeństwo stawia dobre diagnozy, ale co ze skutecznymi receptami?

AM/Tygodnik Solidarność

Odsłon: 3250



Komentarze: 25

Opinii wyrażanych przez użytkowników portalu Fronda.pl nie należy utożsamiać z poglądami redakcji.



Polipid3 napisał/a:

środa, 05 września 2012, 20:31

O pani prof. się obudziła ... dzień dobry!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!! Tyle kur..wa lat w prasie i telewizji

» "Pomoland" - to trzeba znać. Uwaga, drastyczne treści!

» Mocny apel egzorcystów w sprawie koncertu Madonny

» Jeżeli celebryta nosi nitkę, to wiedz, że coś się złego dzieje

» Nergal "Demon Demonów" reklamuje napój. Szykuje się kolejny bojkot?

» Penis, czyli tylko o tym marzą kobiety. Uwaga, drastyczne treści!



» INKWIZYCJA - mity i prawda

» Matki czy "wózkowe"?

» Benedykt XVI o kard. Martinim: był to człowiek Boży

» Komorowski, Tusk i ministrowie popełnili przestępstwo? Solidarna Polska już składa zawiadomienie

» Jarosławie, przegoń Donalda!



» Darwin, kreacjonizm i Kościół

» Hawking: Bóg nie był potrzebny

» Terlikowski: „GW” już szykuje swoich czytelników na wojnę z katolikami

» Jan Paweł II błogosławionym jeszcze w tym roku?

» Ulicami Krakowa przeszedł Marsz dla Jezusa Króla Polski